

## **Instytut Pileckiego zaprasza na obchody rocznicy ucieczki Witolda Pileckiego z Auschwitz**

W nocy z 26 na 27 kwietnia przypada rocznica ucieczki Witolda Pileckiego z Auschwitz. Instytut Pileckiego przygotowuje z tej okazji serię wydarzeń, upamiętniających rotmistrza i jego bohaterskie dokonania. W obchody rocznicy włączył się m.in. Jack Fairweather, autor książki „Ochotnik”, pierwszej anglojęzycznej biografii Pileckiego, nagrodzonej prestiżową nagrodą Costa Book Award.

W nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. z niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz Witold Pilecki uciekł wraz dwoma współpracownikami: Janem Redzejem i Edwardem Ciesielskim. – *Rotmistrz Witold Pilecki, jak sam wspominał, był w piekle obozu koncentracyjnego Auschwitz 947 dni i nocy* – mówi prof. Witold Stankowski, naukowiec z Instytutu Pileckiego. 22 września 1940 r. Pilecki na ochotnika dał się aresztować podczas łapanki na warszawskim Żoliborzu. W Auschwitz stworzył sprawnie działającą konspirację wojskową, polegającą na wzajemnej pomocy więźniów oraz komunikacji ze światem zewnętrznym. Wysyłał szczegółowe raporty, m.in. o masowym mordowaniu Żydów w komorach gazowych. Oficer miał też zbadać możliwość uwolnienia więźniów, a na końcu uciec i osobiście złożyć raport władzom wojskowym.

Przez trzy dni, 25-27 kwietnia, Instytut Pileckiego będzie przypominał o tych wydarzeniach. Działania online, zorganizowane z tej okazji, to m.in. wykład na żywo Jacka Fairweathera, autora nagradzanej biografii Pileckiego, historyczne podcasty prof. Stankowskiego, premierowy klip rapera L.U.C.a promujący DVD z multimedialnym widowiskiem *Pilecki. Ucieczka do wolności* oraz opowieść brytyjskiej piosenkarki Katy Carr o jej fascynacji historią Polski.

Przez blisko trzy lata Witold Pilecki kierował w Auschwitz założonym przez siebie Związkiem Organizacji Wojskowej, opartym na pięcioosobowych grupach zbierających informacje i wspierających przetrwanie więźniów w rozpaczliwych warunkach obozowych. Za pośrednictwem osób wypuszczanych na wolność i uciekających z obozu wysyłał informacje dowództwu.

**„Dalsze siedzenie tutaj nie ma sensu i dlatego wychodzę”**

Wiosną 1943 roku sytuacja w Auschwitz zmieniła się. Niemcy rozpoczęli wywożenie Polaków do innych obozów. Znaleźli się wśród nich współpracownicy Pileckiego.

*– Siedzę tu dwa lata i siedem miesięcy. Prowadziłem tu robotę. Ostatnio nie dostawałam żadnych dyspozycji. Ostatnio Niemcy wywieźli naszych najlepszych ludzi z którymi pracowałem. Trzeba by było zaczynać od początku. Uważam, że moje dalsze siedzenie tutaj nie ma sensu i dlatego wychodzę* – napisał w swoim raporcie Witold Pilecki.

– *Pilecki przekazał swoim podwładnym zalecenia co do dalszej pracy w momencie, kiedy był już bliski terminu ucieczki* – opowiada prof. Stankowski. – *Wówczas, do kolegów z konspiracji obozowej, miał powiedzieć: „Może uda się z zewnątrz prędzej przyjść z pomocą kolegom w lagrze”.*

Rotmistrz dowiedział się, że niektórzy więźniowie pracują w piekarni w Oświęcimiu na Niwie, oddalonej 2 km od obozu – *Powstał plan, żeby uciekać przez tę piekarnię. W nocy z 26 na 27 kwietnia Pilecki, Redzej i Ciesielski przystąpili do jego realizacji. Aby dostać się do pracy przy chlebie, trzeba było mieć odpowiednie zezwolenie, przydział. Pomocna była w tym organizacja, którą założył w obozie. Pilecki, Redzej i Ciesielski dostali odpowiednie dokumenty, przepustki* – mówi prof. Stankowski. 26 kwietnia, w wielkanocny poniedziałek, więźniowie wyruszyli do pracy w piekarni – *Sytuacja była cały czas napięta, nie mogli wyłącznie czekać na podjęcie ucieczki, bo przecież musieli ciężko pracować, zapalić piece, wypiekać chleb, ale doczekali momentu, kiedy w nocy udało się wyważyć drzwi z tyłu piekarni i uciec w ciemność kwietniowej nocy* – dodaje prof. Stankowski.

## **Raport Pileckiego**

Pilecki, Redzej i Ciesielski uciekając z piekarni obozowej położonej niedaleko KL Auschwitz pokonali granicę pomiędzy ziemią wcielonymi do III Rzeszy, a Generalnym Gubernatorstwem. – *Musieli przepłynąć Sołę i Wisłę. Uciekali w kierunku Krakowa, na Alwernię, dalej w kierunku na Bochnię, przez Puszcze Niepołomicką. Udało im się dotrzeć, pokonując kilkadziesiąt kilometrów, do Nowego Wiśnicza,*

*gdzie w dworku w Koryznówce, u rodziny Serafińskich, rotmistrz Witold Pilecki zatrzymał się na dłużej – przypomina prof. Stankowski. Pilecki, zanim w sierpniu 1943 roku znalazł się ponownie w Warszawie, w dworku napisał szczegółowy raport dotyczący swoich doświadczeń obozie koncentracyjnym Auschwitz. – Powstał raport o piekle Auschwitz. Pierwszy raport – mówi prof. Stankowski. Jednocześnie Witold Pilecki przygotowywał również plan oswobodzenia obozu KL Auschwitz wraz z pomocą miejscowej konspiracji placówek Armii Krajowej, jednakże Komenda Główna AK nie wyraziła zgody. Powstały raport i wcześniejsze meldunki, przesyłane dzięki założonej przez Pileckiego organizacji ZOW, były dowodem zbrodni popełnianych przez Niemców w obozie KL Auschwitz-Birkenau.*

### **Przypominamy o bohaterach z Katy Carr, L.U.C. i Jackiem Fairweatherem**

*– W tym roku w sposób szczególny ze względu na sytuację, zorganizowaliśmy obchody rocznicy ucieczki Witolda Pileckiego z Auschwitz, które odbędą się online – mówi Marzenna Szymańska z Działu Projektów Instytutu Pileckiego. – Zapraszamy wszystkich do świętowania tej bardzo ważnej dla nas rocznicy. Przez trzy dni będziemy przypominać to wydarzenie i postać rotmistrza Pileckiego.*

► Na każdy dzień obchodów Instytut przygotował serię podcastów z prof. Witoldem Stankowskim, który opowie o ucieczce współwięźniów, ruchu oporu oraz przybliży historię innych ucieczek z obozu. Premierowe podcasty będą opublikowane na facebooku Instytutu Pileckiego. Prof. Witold Stankowski jest historykiem specjalizującym się w historii najnowszej, a także badaczem historii II wojny światowej,

dziejów Europy, Unii Europejskiej i powojennych Niemiec. Został wyróżniony nagrodą Książka Historyczna roku im. Oskara Haleckiego w kategorii najlepsza książka popularnonaukowa poświęcona historii Polski w XX wieku. Jest również autorem m.in. publikacji *Wolni i zniewoleni. Rtm. Witold Pilecki i inni więźniowie KL Auschwitz wobec nowej rzeczywistości powojennej*.

► 25 kwietnia Instytut Pileckiego przygotował premierę klipu zapowiadającego płytę DVD z zapisem widowiska multimedialnego L.U.C. *Pilecki. Ucieczka do wolności*. Widowisko to odbyło się w 2018 r. na festiwalu: *Pilecki. Po stronie wolności* ze specjalnie skomponowaną muzyką Łukasza L.U.C Rostkowskiego i animowanymi na żywo ilustracjami Przemysława Truścińskiego TRUST-a, opowiadającymi historię ucieczki Witolda Pileckiego z Auschwitz. Scenariusz widowiska powstał w oparciu o oryginalne relacje z Raportów Rotmistrza. L.U.C. jest polskim raperem, beatbokserem, producentem muzyki i reżyserem teledysków. Jest również założycielem i współproducentem projektu muzycznego Kanał Audytywny.

Premiera klipu zapowiadającego płytę zostanie opublikowana na facebooku Instytutu Pileckiego oraz na stronie internetowej Instytutu

► 26 kwietnia o godz. 18:30 na platformie Zoom odbędzie wykład Jacka Fairweathera, dziennikarza i pisarza, autora nagradzanej biografii Witolda Pileckiego *Ochotnik*. Fairweather przedstawi historię zmagania rtm. Pileckiego z dwoma totalitaryzmami XX wieku, z wykorzystaniem materiałów z wystawy *Ochotnik. Witold Pilecki i jego misja w Auschwitz* zorganizowanej w berlińskim oddziale Instytutu Pileckiego. Wykład będzie prowadzony w języku angielskim z tłumaczeniem

symultanicznym na język polski. Obowiązują zapisy!

Link do rejestracji na wykład pojawi się na facebooku Instytutu Pileckiego oraz na stronie internetowej Instytutu

► 27 kwietnia na facebooku Instytutu Pileckiego zostanie opublikowany premierowy podcast artystki Katy Carr, brytyjskiej piosenkarki, zafascynowanej historią Polski. Artystka nagrała singiel „Kommander's Car” z płyty *Coquette*, zainspirowany ucieczką Kazimierza Piechowskiego ze współwięźniami z obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Artystka opowie o Witoldzie Pileckim, fascynacji historią Polski i spektakularnej ucieczce Piechowskiego.

Instytut Pileckiego zachęca do odsłuchania singla „Kommander's Car”

*Na zdjęciu: Jack Fairweather. Fot. Instytut Pileckiego*